

Dr Jim Spiegel, Filozofia religii, sesja 13, Cuda

© 2024 Jim Spiegel i Ted Hildebrandt

To jest dr James Spiegel w swoim wykładzie na temat filozofii religii. To jest sesja 13, Cuda.

Centralnym i kluczowym twierdzeniem chrześcijańskiego światopoglądu jest to, że Jezus Chrystus zmartwychwstał.

Był martwy, pochowany, a trzeciego dnia zmartwychwstał, i to jest cud. To jest najważniejszy cud w całej historii ludzkości. Więc w samym sercu wiary chrześcijańskiej jest to twierdzenie o cudzie, i oczywiście, to nie jest jedyny cud, w który wierzą chrześcijanie.

W Starym Testamencie opisano wiele cudów, a w Nowym Testamencie posługa Jezusa była naznaczona wszelkiego rodzaju uzdrowieniami, zamianą wody w wino i chodzeniem po wodzie. Tak więc chrześcijanie, aby być prawosławnymi, muszą potwierdzić, że cuda są prawdziwe, że się wydarzyły, a większość chrześcijan powiedziała by, że nadal się zdarzają. Okej, więc pytanie, które przed nami stoi, brzmi, jak racjonalne jest to przekonanie z czysto filozoficznego punktu widzenia i jakie rodzaje sprzeciwów zostały wysunięte przeciwko wierze w cuda i jak możemy na nie odpowiedzieć? Więc być może centralnym wydarzeniem w Starym Testamencie było wyprowadzenie Izraelitów z niewoli.

Byli wyzwolonymi niewolnikami i ostatecznie musieli przejść przez Morze Czerwone po tym, jak Bóg rozdzielił wody. Gdy już przeszli, wody wróciły, a wszyscy egipscy żołnierze zostali zabici. To kluczowe cudowne wydarzenie związane z innym cudem, śmiertelnym cudem, z zabiciem pierworodnych w całym Egipcie, które jest upamiętniane przez Paschę.

Tak więc jest wiele cudownych wydarzeń takich jak to w Starym Testamencie, ponownie, jak również w Nowym. Co najważniejsze, zauważyłem zmartwychwstanie Chrystusa. Tak więc naturaliści kwestionują te twierdzenia i twierdzą, że albo cuda są niemożliwe, albo że w każdym razie nigdy nie ma racjonalnego uzasadnienia, aby wierzyć, że cud miał miejsce, nawet jeśli cuda są, w zasadzie, możliwe.

Porozmawiamy więc o kilku argumentach krytykujących wiarę w cuda, ale najpierw rozróżnijmy różne kategorie lub rodzaje cudów. O czym mówimy? Mówimy o szczególnym boskim akcie, w którym Bóg dokonuje pewnego rodzaju cudu, który może być lub nie być wyjątkiem lub zaprzeczeniem prawa natury. Dwie kategorie, które zostały wyróżnione, to kategoria cudów przypadkowych, które wynikają z niezwyklego zbiegu okoliczności konstelacji zdarzeń.

Sądzę, że to Win Corduan w rozdziale, który napisał na ten temat, posługuje się ilustracją rachunku i podania o pracę, gdzie osoba ubiega się o pracę w centrum miasta. Składa materiały aplikacyjne, wkłada je do koperty i wrzuca ją do skrzynki pocztowej. Może to nieaktualna ilustracja, ale użycie poczty ślimakowej powoduje, że podanie trafia do skrzynki pocztowej, a Bill nie wie, że koperta ta prześlizguje się przez szczelinę w skrzynce pocztowej i ląduje na ziemi.

Wygląda na to, że nie trafi do banku, chociaż Bill i jego rodzina modlą się, żeby dostał tę pracę. Dzieje się tak, że podmuch wiatru wyrywa kopertę w powietrze, gdy przejeżdża obok pickup, i ląduje ona na pace tego pickupa. Kierowca ciężarówki akurat jedzie do centrum i podjeżdża tuż przed bank, do którego Bill złożył podanie, a wtedy podmuch wiatru wyrywa kopertę na chodnik, gdy córka prezesa banku podchodzi i widzi nazwisko swojego taty lub mamy na kopercie, wręcza ją prezesowi banku i Bill dostaje pracę.

Teraz, nic, co opisałem w tym scenariuszu, nie stanowiło sprzeczności z prawem natury. Wiatr rozwiewa koperty każdego dnia i nie ma w tym nic niezwykłego, ale to jest ta kombinacja zdarzeń. Jest tak mało prawdopodobne, że gdyby ktoś dowiedział się, że w ten sposób podanie Billa trafiło do banku i w ten sposób ostatecznie dostał pracę, bylibyśmy skłonni powiedzieć, cóż, to był cud.

Więc to byłby dramatyczny rodzaj sztucznej ilustracji, ale oddaje istotę cudu przypadkowego w przeciwieństwie do cudu naruszenia. Cuda naruszenia wynikają z pozornego naruszenia prawa natury. Obejmuje to przypadki, w których, powiedzmy, osoba spontanicznie wraca do zdrowia po śmiertelnej chorobie, być może guz znika z dnia na dzień lub osoba nagle odzyskuje wzrok po tym, jak była niewidoma, powiedzmy, od urodzenia, lub osoba spada z 10-piętrowego budynku na asfalt i wychodzi bez obrażeń.

Każdy z nich, powiedzielibyśmy, z pewnością wydaje się być pewnego rodzaju naruszeniem prawa natury. Najwybitniejszym krytykiem cudów w historii filozofii jest bez wątpienia David Hume. W swoim *Inquiry Concerning Human Understanding* przedstawia argument przeciwko wierze w cuda, który był interpretowany na dwa różne sposoby.

Przyjrzymy się zatem obu wersjom lub interpretacjom argumentu Hume'a. Jednym z nich jest argument metafizyczny lub twarda interpretacja Hume'a, która stwierdza, że cuda są w zasadzie niemożliwe. Zgodnie z tą interpretacją argumentu Hume'a cuda są z definicji naruszeniem praw natury, a prawa natury są niezmiennie jednolite.

Nie ma wyjątków od praw natury. Dlatego nazywamy je prawami, ponieważ nie ma wyjątków. Wniosek jest taki, że cuda nie mogą się zdarzyć.

Zasadniczo cuda nie mogą się zdarzyć. To jest trudna interpretacja Hume'a, który twierdzi, że cuda nie mogą się zdarzyć. Więc co mamy na to powiedzieć? Wniosek z pewnością wynika.

Jeśli przesłanki są prawdziwe, cuda nie mogą się zdarzyć. Więc co może być nie tak z argumentem? Cóż, to argument kołowy. Druga przesłanka naprawdę zakłada prawdziwość wniosku.

To po prostu inny sposób powiedzenia, że cuda nie mogą się zdarzyć, że prawa natury są niezmiennie jednolite. Tak więc jest to argument kołowy. Argument zakłada to, co rzekomo udowadnia.

Z tego powodu większość uczonych nie uważa, że Hume zamierza argumentować w ten sposób. Zamierza on przedstawić bardziej epistemologiczny punkt widzenia, a mianowicie, że cuda nigdy nie są wiarygodne. Jest to łagodna interpretacja poglądów Hume'a na temat cudów, ale nadal jest to potężny argument, który należy traktować poważnie, ponieważ implikacje tego byłyby znaczące dla każdej osoby religijnej, ponieważ musiałaby ona zrezygnować z wszelkiej wiary w cuda.

Z pewnością podważyłoby to wiarę chrześcijańską, ponieważ oznaczałoby, że zmartwychwstanie Chrystusa jest czymś, w co nie powinniśmy wierzyć. Oto, jak przebiega jego argumentacja. Pierwsza przesłanka jest taka, że cud jest, z definicji, rzadkim zdarzeniem.

To całkiem słuszne założenie. Jeśli cuda się zdarzają, są rzadkie. Po drugie, prawo natury jest, z definicji, opisem regularnego zdarzenia.

Ponownie, to jest niezaprzeczalne. Taka jest natura prawa naturalnego. Opisuje, jak rzeczy rutynowo się dzieją.

Po trzecie, dowody na to, co jest regularne, są zawsze większe niż na to, co jest rzadkie. Tylko dlatego, że to, co jest rutynowe i regularne, jest bardziej powszechne, zawsze będziemy mieć więcej dowodów na to niż na to, co jest bardzo rzadkie lub wyjątkowe. Po czwarte, mądrzy ludzie będą opierać swoje przekonania na większych dowodach.

Zawsze powinniśmy iść za poglądem lub przekonaniem, które ma najwięcej dowodów na poparcie. Dlatego mądrzy ludzie nigdy nie powinni wierzyć w cuda. To jest argument.

Tak, cuda są, w zasadzie, możliwe. Można sobie wyobrazić, że cud mógłby się zdarzyć, ale nigdy nie jest to wiarygodne. Nigdy nie masz intelektualnego prawa wierzyć, że cud się wydarzył, ponieważ jest tak rzadki i ponieważ dowody na to, co

regularne, są zawsze większe niż na to, co rzadkie. Nigdy nie jesteśmy usprawiedliwieni, wierząc, że twierdzenie o cudzie jest prawdziwe.

Oto więc miękka interpretacja Hume'a lub epistemologiczny argument Hume'a przeciwko cudom. Co mamy tu powiedzieć? Jedną rzeczą, którą możemy zauważyć jako problem z argumentem Hume'a, jest to, że zajmuje się on tylko prawdopodobieństwami, a nie dowodami. Niektóre zdarzenia, choć wysoce nieprawdopodobne, mają przytłaczające dowody.

Jeśli kiedykolwiek grałeś w Yahtzee, co jest w zasadzie jak losowanie pokera z kośćmi, być może widziałeś kogoś, kto wyrzucił pięć takich samych kości w jednym rzucie. Grałem wystarczająco dużo w Yahtzee, gdzie widziałem, że to się dzieje. Każdy, kto gra, jest podekscytowany i zdumiony.

Wow, jeden rzut i bum, pięć szóstek. Szansa na to wynosi około 8000 do jednego. Ale znowu, jeśli porozmawiasz z ludźmi, którzy grali w Yahtzee, to chociaż szanse są przeciwko temu, jeśli grali dużo w Yahtzee, widzieli to przynajmniej raz.

Dziwne, ale tak się dzieje. Ale jeśli liczy się tylko prawdopodobieństwo, to nigdy nie powinniśmy wierzyć, że to się kiedykolwiek zdarzy. No dobrze, 8000 do jednego, może.

Ale powiedzmy, że wydarzenia są o wiele mniej prawdopodobne, a prawdopodobieństwo ich wystąpienia jest niezwykle małe. Powiedzmy, że prawdopodobieństwo, że terroryści mogliby przejąć samoloty pasażerskie, przejąć nad nimi kontrolę, a następnie rozbić je o najwyższe budynki świata, tak że budynki te runą na ziemię. Jakie jest prawdopodobieństwo tego? Niezwykle małe, ale istnieją silne, przytłaczające dowody, że wydarzyło się to 11 września.

Więc niezależnie od nieprawdopodobieństwa, powinniśmy w to wierzyć ze względu na dowody. To naprawdę ilustruje drugi punkt, który jest taki, że krytyka cudów Hume'a naprawdę dowodzi zbyt wiele. Jeśli zawsze jest irracjonalne wierzyć w to, co jest wysoce nieprawdopodobne, to nigdy nie powinniśmy wierzyć w takie rzeczy jak, powiedzmy, 56-meczowa seria trafień Joe DiMaggio.

To kolejne wydarzenie historyczne, które jest niezwykle mało prawdopodobne. Był właściwie panem Konsekwencją, a po tym, jak jego passa uderzeń zakończyła się w 57. grze, zaliczył serię 17 uderzeń. Więc zdobył bazę w 74 z 75 gier.

Miał też bardzo długą passę uderzeń w niższych ligach, więc był panem Konsekwencją. Ale szanse na to są tak nikłe, że wydaje się, że według Hume'a, nie powinniśmy wierzyć, że to się wydarzyło. Wierzmy i powinniśmy wierzyć, że to się wydarzyło z powodu przytłaczających dowodów.

To byłby kolejny przykład. I wreszcie, Hume jest niespójny ze swoimi własnymi zasadami. Gdzie indziej w swoich badaniach dotyczących ludzkiego rozumienia, twierdzi, że nigdy nie możemy wiedzieć, że natura jest jednolita.

Nie możemy wiedzieć, że przyszłość będzie podobna do przeszłości. Więc podważa naszą wiarę w prawa natury, co jest ironiczne, ponieważ odwołuje się do praw natury w tym kontekście, aby spróbować podważyć wiarę w cuda. Więc nie można mieć wszystkiego.

To jeden z błędów w historii filozofii, niedopatrzenie Hume'a w tym względzie. Przedstawia on kilka innych drugorzędnych argumentów, które mają na celu podważenie wiary w cuda. Jednym z nich jest to, że w całej historii niewystarczająca liczba inteligentnych, wykształconych ludzi świadczyła o występowaniu cudów.

Więc to wydaje się podważać naszą wiarę w cuda, jeśli tak jest. Dobrą odpowiedzią tutaj jest po prostu zauważenie, że, cóż, wielu inteligentnych i wykształconych ludzi świadczyło o rzeczywistości cudów i było ich świadkami, jak Apostoł Paweł i Craig Keener, który przeprowadził wszelkiego rodzaju obszerne dochodzenia w sprawie cudów. Jest on tak wysoko cenionym uczonym, jak tylko można.

Świadczy o realności cudów, a wszelkiego rodzaju współcześni lekarze robią to samo. Ostatni dwutomowy tekst Keenera o cudach jest teraz standardem. To standardowy tom naukowy lub tom o cudach, który gorąco polecam.

Podaje setki opisów cudów, które miały miejsce na pięciu różnych kontynentach. I jest to po prostu niezwykle wyczerpująca dyskusja na ten temat, którą ponownie gorąco polecam. Innym argumentem, jaki podaje Hume, jest to, że twierdzenia o cudach są powszechne wśród ignorantów i nieokrzesanych.

Czy zatem nie powinno to dać nam chwili na zastanowienie i podważyć wszelkiej racjonalnej lub rzekomo racjonalnej wiary w cuda? Możemy odpowiedzieć na to, mówiąc, że podczas gdy jest to prawdą w przypadku wielu innych wierzeń, które inteligentni, cywilizowani ludzie uznają za prawdziwe, istnieje wiele rzeczy, w które ludzie nieświadomi lub niekulturalni w różnych kulturach wierzą, że są prawdziwe. Tak więc tak naprawdę pytanie nie brzmi, kto wierzy, że pewne cuda miały miejsce, ale jakie są obiektywne dowody na te twierdzenia? I wreszcie, że twierdzenia o cudach w rywalizujących systemach religijnych podważają się nawzajem.

Zatem Hindusi wierzą, że cuda zdarzają się zgodnie z ich tradycją. Chrześcijanie tutaj wierzą w cuda, a muzułmanie tam. Ponieważ te rywalizujące systemy religijne nie są ze sobą spójne, zasadniczo obala się nawzajem swoimi niespójnymi twierdzeniami o cudach.

Więc nie powinieneś wierzyć w żadną tradycję religijną i ich twierdzenia o cudach. Cóż, Hume pomija tutaj oczywistość, a mianowicie, że twierdzenia o cudach w niektórych religiach mogą być fałszywe. Być może twierdzenia o cudach jednej religii są wiarygodne, a większość, jeśli nie wszystkie, twierdzenia o cudach w innych religiach są fałszywe.

Albo może to kombinacja między tym a różnymi religiami, które głoszą prawdziwe cuda, ale jedyny prawdziwy bóg czczony przez tę inną religię jest tym, który odpowiada za cuda w tym kontekście. Na przykład, jest wiele doniesień ze świata muzułmańskiego o ludziach, którzy mają wizje Chrystusa. Wiecie, ktoś ma sen, że ktoś mu mówi, że ktoś przyjdzie do społeczności jutro z masą książek, zaakceptuje tę osobę i otrzyma książki, i oczywiście następnego dnia ktoś przychodzi z 500 egzemplarzami Nowego Testamentu.

To byłoby coś w rodzaju wizji sennej, może nie cud, ale z pewnością nadprzyrodzona interwencja. To, co Bóg robi, aby przyprowadzić muzułmanów do Chrystusa. Ale są inne sposoby, w jakie Bóg może działać w zakresie dokonywania cudów w innym kontekście religijnym, i to jest jeden Bóg, który to robi w każdym przypadku.

Inną możliwością jest również to, że czasami aktywność demoniczna może wywołać wydarzenie, które można uznać lub zakwalifikować jako cudowne. Byłyby to, co w niektórych miejscach Pismo Święte nazywa fałszywymi cudami. Myślę, że Jezus używa tej terminologii.

Miałem pewne doświadczenie wiele lat temu, dekady temu, kiedy byłem jeszcze na studiach podyplomowych, i wykonywałem dorywcze prace za pieniądze w rodzaju koszenia i pielęgnacji trawników. Mój przyjaciel i ja kosiliśmy trawnik pewnego emerytowanego misjonarza baptystów, który miał misję w południowej Luizjanie, w kraju Cajun. Opowiedział nam fascynującą historię o tym, jak ludzie w tej społeczności stawali się coraz bardziej nawróconymi na Chrystusa, stawali się chrześcijanami, lokalny ekspert okultystyczny i właściciel sklepu był coraz bardziej przerażony, że ludzie byli coraz mniej zainteresowani kupowaniem jego produktów, jego tablic Ouija i kart tarota itd.

To go zirytowało i pewnego dnia zobaczył misjonarza baptystów przechodzącego obok i powiedział, musisz być z siebie dumny, że nawróciłeś tylu chrześcijan. Powiedział, że dobrze się z tym czuje. Ludzie przychodzą do Chrystusa i to jest dobra nowina.

Mam nadzieję, że ty też. Facet mówi, nie ma mowy. Mówi, mój Bóg jest potężniejszy niż twój Bóg.

Misjonarz mówi, och, naprawdę? Mówi, że tak. Tam był martwy pies. Był pies, którego ugryzł wąż, i leżał martwy na poboczu drogi.

Nawet stężenie pośmiertne się pojawiło. Było wzdęte. Powiedział, że wskrzesi tego psa z martwych.

Wróć jutro. Będzie żywy. Misjonarz powiedział, okej.

Następnego dnia wraca. Oczywiście, ten pies siedzi na ganku domu tego gościa, wciąż nieco wzdęty. Zaczerwieniony, wyglądający na zmęczonego, wyglądający jak rozgrzana śmierć, chyba dosłownie.

Ale bardzo żywy. I tak właściciel sklepu okultystycznego mówi: Mówiłem ci, że mój Bóg jest potężniejszy niż twój Bóg. Próbujesz to zrobić.

A misjonarz powiedział, cóż, nigdy nie powiedziałem, że to nie może być zrobione. Poprzez moc szatana, są różne rzeczy, które mogą być zrobione, które są cudowne jak to. Ale różnica między moim Bogiem a twoim Bogiem jest taka, że mój Bóg chce cię zbawić i dać ci życie wieczne.

Twój Bóg cię nienawidzi i chce cię zobaczyć w piekle. I tak mijały dni i tygodnie, aż w końcu ten praktykujący okultysta został chrześcijaninem. I świętowali jego zbawienie, paląc wszystkie jego przybory.

A misjonarz powiedział, że kiedy to ułożyli, to było dosłownie około trzech stóp wysokości. Olali to benzyną i spalili. I to było wielkie święto.

Ding dong, czarownica, zostaje nawrócona. I to całkiem zabawna historia. Ale ilustruje, jak możliwe są fałszywe cuda.

I jest biblijny precedens na to w Starym Testamencie. Mojżesz dokonał pewnych cudów, a potem byli różni praktykujący okultyzm, którzy byli związani z dworem faraona. Byli w stanie powtórzyć te cuda mocą Szatana.

Więc trzeba być czujnym i wnikliwym, jeśli chodzi o to. Ale to ważna kategoria, która moim zdaniem może poinformować nasze myślenie o tym temacie. Oto kilka myśli na temat cudów, krytyki cudów Hume'a i problemów z jego argumentem.

To jest dr James Spiegel w swoim wykładzie na temat filozofii religii. To jest sesja 13, Cuda.